

KOMUNIKAT

W dniu **7** września 2007 r. dr Janusz Kochanowski, Rzecznik Praw Obywatelskich, skierował do Trybunału Konstytucyjnego pismo, w którym zgłosił swój udział w postępowaniu ze skargi konstytucyjnej o stwierdzenie niezgodności art. 248 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego, dopuszczającego umieszczenie skazanego w celi mieszkalnej, w której nie gwarantuje mu się minimum 3 m² powierzchni na osobę - z wyrażoną w art. 41 ust. 4 Konstytucji zasadą humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności oraz z zawartym w art. 40 Konstytucji zakazem karania ich w sposób okrutny, nieludzki lub poniżający.

W swoim piśmie Rzecznik zarzucił, że analiza zaskarżonego przepisu daje podstawy do stwierdzenia, iż nie służy on realizacji celu, jaki przyjął ustawodawca dla jego wydania, ale w istocie, jak wykazuje kilkuletnia praktyka jego stosowania, buduje odrębny reżim prawny, który sankcjonuje chroniczne przeludnienie zakładów karnych i aresztów śledczych.

Wspomniana praktyka w sposób jednoznaczny wskazuje, że przewidziany art. 248 § 1 k.k.w. „szczególnie uzasadniony wypadek” uzasadniający odstępianie od kodeksowych gwarancji zapewnienia minimalnej normy powierzchni stał się regułą. Ustawodawca odstępując od owych gwarancji zaniechał dodatkowo sprecyzowania okresu, w którym możliwe jest omawiane odstępianie. Posłużył się w tym zakresie zwrotem „na czas określony”, który to zwrot z punktu widzenia osób odbywających karę pozbawienia wolności może oznaczać zarówno krótkotrwałe pozbawienie prawa wynikającego z art. 110 § 2 k.k.w. jak też pozbawienie tego prawa przez cały okres wykonywania kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu pisma do Trybunału Rzecznik przedstawił skutki, jakie niesie za sobą przeludnienie jednostek penitencjarnych. Stwierdził m. in., że z treści skarg otrzymanych od osób pozbawionych wolności oraz z przeprowadzonych przez pracowników Biura RPO czynności sprawdzających wynika, że wysokie przeludnienie aresztów śledczych i zakładów karnych wpływa w istotny sposób zarówno na pogorszenie się warunków zdrowotnych, sanitarnych i bytowych uwięzienia, jak też na panujące wśród osadzonych nastroje. W jego ocenie, uległy także znacznemu ograniczeniu możliwości prowadzenia przez Służbę Więzienną resocjalizacyjnego oddziaływania na skazanych.

Zarzucając niezgodność art. 248 § 1 k.k.w. z konstytucyjnym zakazem nieludzkiego lub poniżającego traktowania i karania Rzecznik powołał się na liczne przykłady orzeczeń

Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wskazał jednocześnie, że w Trybunale w Strasbourgu znajduje się znaczna liczba skarg obywateli polskich na warunki odbywania kary pozbawienia wolności, związane przede wszystkim ze skutkami przeludnienia więzień.